Poczta opłacona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI
WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3—3.

Nr. Wilno, dnia 27 listopada 1929 roku. 188.

Treść numeru:

---ooooooOO OOoooooo---

I.ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"R y t a s" o s t o s u n k a c h l i t e w s k o - ł o t e w s k i c h .

"Rytas" Nr.266 z dnia 23.XI.r.b.Art.p.t."Czyżby takiem było zdanie społeczeństwa łotewskiego"?. Streszczenie:

Nasze stosunki z Łotwą mogły być bardzo głębokie i wyczerpujące. W jednym i drugim kraju są niemałe grupy ludzi, którzy propagają ideę zbliżenia się dwóch narodów. Należy przyznać, że liczba pionierów tej propagandy powoli zwiększa się. Któż może wątpić, że z czasem ta mała iskierka nie stanie się wielkim płomieniem i w całej Bałtyce rozlegnie się radosny okrzyk: jesteśmy jednym narodem. Kiedy to będzie - nie wiemy. Należy jednak przypuszczać, że czas pracuje na korzyść tego zbliżającego się momentu .

Bez względu jednak na to wszystko, w roku bieżącym również nastąpił szereg nieporozumień i bolesnych dla Litwinów błędów, które zaciemniły wielką ideę jedności obu narodów, aprzyczyn tego były dwie: brak między nami szczerości i nieprzychylność prasy.

Rzeczywiście tak jest. Wpływowe pismo łotewskie - "Jaunakas Zinas" - w swoim czasie, rozważając wzajemne stosunki państw bałtyckich, stwierdziło, że chłód Litwy jest nieprzychylny dla bliższej współpracy. "Kongresy zbliżenia litewsko-łotewskiego - pisał wówczas "Jaunakas Zinas" - zawsze się zaczynały kwestją wileńską i na niej się kończyły. Ze strony Litwinów kwestja wileńska była lfą i omegą na tych zjazdach". To fakty. Dziwnie jednak i smutno, gdy w prasie łotewskiej wywołują one niekiedy niezadowolenie i potępienie w nieznaczny sposób idei walki o Wilno. Tego jednak nie wystarcza. Niedawno prasa łotewska wypowiedziała to, czego naprawdę nigdy nie moglibyśmy się spodziewać.

Naród litewski dotknęło wielkie nieszczęście, zabrano mu stolicę. I oto teraz, gdy cała Litwa smuci się z powodu Wilna i przygotowuje się do jego wyzwolenia, które nie jest za górami, prasa łotewska naszą prawdziwą stolicę de facto przyznała Polsce. Jest to więcej niż zniewaga i kamień z bratniej ręki. Litwini prędzej darują dyplomatom łotewskim, których "niewyraźna" polityka wobec narodu niekiedy dotknęła ranę Litwy,- lecz nie prasie, która jest głosem narodu. Mamy tu na myśli długi artykuł pod tytułem: "Linja polityki zagranicznej państw bałtyckich ", zamieszczony w 21 numerze xxxxxxxxxxxxxxxxxxxx organu odłamu prawicowego "Riga". Czytamy tam: "Im bliżej zapoznajemy się z kwestją konfliktu zatargu wileńskiego, tem więcej przychodzimy do wniosku, że biorąc objektywnie, winne są w nim obie strony. Przedewszystkiem Polacy, zajmując Wilno, z drugiej strony - tak samo Litwini, którzy niemogą zapomnieć, że Wilno jest i zostanie polskiem miastem. Cóż z tego, że panowali tam kiedyś książęta litewscy. Jeżeli będziemy rozważali w ten sposób, możemy wymagać z Prus Wschodnich, albo innego kraju, gdzie przed wiekami pracowali i walczyli nasi przodkowie. To samo jest i z kwestją wileńską. Litwini powinni zrozumieć, że Wilno dla nich nazwasze zginęło, że trzeba pozbyć się nierealnej nadziei i jeszcze nierealniejszych kombinacyj."

Między mnóstwem negatywnych artykułów, jakie się często ukazywały w prasie łotewskiej tego czy innego kierunku, cytaty te są najjaskrawsze. Czyż może to być tylko zdanie "Rigi", czyż mogą to być "braterskie" rady - wyrzeczenie się tego, co dla nas jest święte, o co się modlimy? Coprawda, podczas kongresu mówiono o Wilnie, nie znaczy to jednak, że kwestję tę należy odrzucić. Litwini w swem nieszczęściu od nikogo nie czekali takiej przychylności, jak od swego brata Łotysza. Okazało się jednak, że czekano napróżno. Jest to bolesna rzeczywistość. Czyżby to była oznaką przepowiadającą smutny koniec idei jedności tych obu narodów ? -

III.ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

"Lietuvos Žinios" o wpływach klerykalizmu w Litwie.

"Lietuvos Žinios"Nr.268 z dnia 23.XI.r.b.Art.p.t."Interwencja Rzymu". Streszczenie:

W naszej prasie ukazała się bardzo charakterystyczna i ciekawa wiadomość, że w związku z upaństwowieniem gimnazjum "Saule" można się spodziewać interwencji sfer watykańskich . Kto zna praktykę kurji rzymskiej w podobnych wypadkach, dla tego interwencja taka nie będzie się wydawała czemś nadzwyczajnem. U nas, jak i wszędzie, kurja rzymska zawsze trzymała oświatę młodzieży pod swym wpływem za pośrednictwem partji chrześcijańskiej demokracji. Zasadniczym celem takiej polityki było wychowanie młodzieży w duchu klerykalnym i przygotowanie takich działaczy, którzyb swą politykę dostosowywali do kosmopolitycznych celów Rzymu. Nasz rząd, podpisując konkordat, udzielił kurji rzymskiej niemało przywileje pod względem klerykalizowania działalności oświatowej. W swoim czasie przestrzegaliśmy przed negatywnemi stronami tego konkordatu. Obecnie, gdy element państwowości zetknął się z tendencjami Rzymu, Rzym na podstawie konkordatu będzie się mógł wtrącić do wewnętrznych spraw naszego państwa, jak to już zaznaczyło się w ostrej formie reformą statutu uniwersytetu. Dzisiaj powinniśmy wyjawić skutki konkordatu, to też pogłoski o interwencji Rzymu mogą się stać rzeczywistością.-

"Lietuvos Aidas" o istocie monopolizacji i syndykatów w Litwie.

"Lietuvos Aidas" Nr.269 z dn.25.XI.r.b.Art.p.t."O centralizacji". Streszczenie:

Jedno z naszych pism opozycyjnych niedawno skarżyło się, że obecnie we wszystkich dziedzinach życia odbywa się centralizacja, monopolizacja, syndykalizacja, z czego powstaje powstaje biurokracja i korupacja i ostatecznie - walka i rewolucja. Nie możemy się z tem zgodzić, aby centralizacja była objawem negatywnym. Każda organizacja jest jednocześnie i centralizacją, gdyż działalność poszczególnych jednostek organizacyjnych zależy od jednego centrum i stamtąd się dyryguje To też, jak państwo, tak towarzystwa i partje polityczne, nie mogą się obejść bez centralizacji i opozycja nasza dąży w miarę sił do centralizacji, gdyż brak jej oznaczałby zupełny upadek opozycji.

Mówić więc zasadniczo przeciw centralizacji jest rzeczą nierozsądną, gdyż oznacza to występowanie przeciw sobie. Co zaś do biurokracji, korupcji i innych stron ujemnych, to winno jest tu zepsucie ludzi, które się wszędzie spotyka i z którem należy walczyć. Jak wiadomo, centralizacja wymaga celowości i jest wówczas celową, gdy centrum zdoła kierować i kontrolować scentralizowane peryferja. Jeżeli zaś nie może podołać temu zadaniu, wówczas tylko jest niepożyteczną albo i szkodliwą. Mówiąc więc o szkodliwości centralizacji, można jedynie konkretnie wskazując, gdzie, jaka i dlaczego centralizacja jest niepożyteczna. Pismo coprawda wskazuje na monopolizację i syndykalizację. Jednak co do monopolów, nie można wyrobić o nich zdania ani wyłącznie negatywnego ani pozytywnego. Ten sam monopol w jednych okolicznościach będzie pożyteczny, w drugich szkodliwy. Dziś niema państwa, któreby nie miało monopolów. Litwa pod względem monopolów stoi na ostatniem miejscu: My mamy tylko mo-

nopol spirytusowy, gdyż karciany jest tak drobną rzeczą, że nie warto o tem poważnie mówić. To też mówić o monopolu u nas byłoby nieporozumieniem. Czyżby opozycja chciała znieść monopol wódczany?

Mamy coprawda prywatne organizacje gospodarcze o tendencjach monopolistycznych: kartele i syndykaty. Są to jednak organizacje prywatne i mamy ich narazie bardzo mało. Kartele, syndykaty, trusty, są wynikiem kapitalistycznego systemu gospodarczego. Organizują się dzisiaj wszyscy, dlaczegożby nie mogli się zorganizować przemysłowcy i handlowcy? Gdyby im tego zabronić, należałoby to samo zrobić z robotnikami. Ponieważ jednak zrobić tego nie można, więc we wszystkich krajach kulturalnych są syndykaty i kartele. Mają one swe złe i dobre strony. Dla konsumenta być może nie są one bardzo przyjemne, gdyż podnoszą ceny. Lecz z drugiej strony zapewniają gospodarce krajowej większą trwałość i bronią jej przed kryzysem. Wreszcie, organizacje robotnicze w obronie swych interesów nie mniej podnoszą ceny, jak kartele. Naturalnie, zorganizowani przemysłowcy czy handlowcy, mogą niekiedy na złe wykorzystać siłę, jaką im daje organizacja. Nie należy jednak przypuszczać, że łatwo jest z tem walczyć, tak samo, jak niełatwo walczyć z wygórowanemi nieraz żądaniami robotników. Nawet takie kraje, jak Niemcy i Ameryka, nie znalazły dotychczas środka przeciw swoim trustom.

U nas syndykaty zupełnie nie są niebezpieczne. Co zaś do zagranicznych, to ponieważ nafta, cement czy węgiel, pochodzi z zagranicy, więc bodaj czy możemy coś na to poradzić.-

"Rytas" o wyjaśnieniach "Lietuvos Aidasa" w sprawie zamknięcia gimnazjum w Ucianie.

"Rytas" Nr.267 z dn.25.XI.t.b.Art.p.t."A więc niezupełnie szczerze". Streszczenie:

"Lietuvos Aidas" odpowiadając nam w sprawie wypadków w gimnazjum w Ucianie, znalazł tylko jeden argument, mianowicie, że w gimnazjach "Saule" i "Ziburys" więcej się zwracało uwagi na linję artyjną chrześcijańskiej demokracji, niż na naukę. Stary to argument. którego w swoim czasie chwytali się ludowcy, chcąc obalić ekonomiczne podstawy katolickiej akcji kulturalnej. Chce się zapytać "Lietuvos Aidasa", cóż trzeba robić, gdy ze szkół państwowych wychodzą nietylko agitatorzy tautininkowscy, lecz i komuniści.

Doskonale wiemy, kto i w jakim celu zainscenizował wypadki w gimnazjum uciańskiem. Prosilibyśmy "Lietuvos Aidasa" o więcej szczerości. Jakby on nazwał metody, zastosowane i mające być zastosowanemi w Ucianie. Z otwartym wrogiem przyjemniej jest mieć sprawę, niż z ukrytym. Mamy ustawy o wyższych i średnich szkołach. Ustawa głosi, iż szkoły prywatne z prawami szkół państwowych utrzymują personel, który również korzysta z praw personelu gimnazjów państwowych. Ustawa zdaje się jest wyraźna. Ministerstwo oświaty wydaje okólnik Nr.202, który dla gimnazjów prywatnych ustala zupełnie inne egzaminy. Powiedziano, że stało się to przez nieuwagę i że będzie naprawione. Bardzo dobrze. Tak samo ustawa głosi, że dzieci niezamożnych rodziców mogą być zwalniane od opłaty za naukę. Okólnik odbiera to prawo prywatnym szkołom . I tu efekt takiej taktyki jest niewątpliwy. Powstaje wśród rodziców niepokój, mowa o potrzebie upaństwowienia instytucji celem uzyskania praw.

Wszystko są to środki takiej taktyki, której nie chcemy tu nazywać. Odpowiedź "Lietuvos Aidasa" na artykuł naszego pisma jest manewrem, który dzisiaj nie wprowadzi w błąd nawet tych, którzy usiłowali na różne sposoby wyjaśniać te nieprzyjemne zjawiska. To też prosimy "Lietuvos Aidasa" o więcej szczerości.-

Delegacja przedstawicieli mniejszości narodowych u ministra oświaty. W tych dniach ministra oświaty odwiedziły delegacje przedstawicieli towarzystw oświatowych mniejszości polskiej, niemieckiej, rosyjskiej i żydowskiej. Delegacje wręczyły memorjał w związku z ostatniemi okólnikami ministerstwa oświaty, proszą o odwołanie okólników. Minister oświaty okólników odwołać nie może, opracowuje jednak nowy okólnik, który będzie zawierał nowe łagodzące zmiany.-

Jedenasta rocznica powstania wojska litewskiego. W dniu 23 listopada wojsko litewskie obchodziło jedenastą rocznicę swego powstania. W związku z obchodem 261 oficerom podwyższono stopień oraz 81 aspirantów otrzymało rangą poruczników. Jednocześnie minister obrony krajowej z racji święta darował kary administracyjne 23 osobom, wydalonym do worń, 31 - wydalonym do rozmaitych powiatów i większej ilości osób, ukaranych grzywną na nieduże sumy oraz aresztem.-

Choroba nierogacizny: W gminach Poniemuńskiej i Pakońskiej powiatu Kowieńskiego rozpowszechnia się epidemiczna choroba nierogacizny. W związku z chorobą, departament zakazał wywozu nierogacizny z tych powiatów.-

Bilans Banku Litewskiego. Bilans Banku Litewskiego w dniu 16 listopada był rekordowy, gdyż pozycja obcej waluty w banku wyraziła się cyfrą 69.250.627 lt. Pieniądz papierowy jest pokryty złotem i złotą walutą w przeszło 100 %. Suma banknotów wynosi 100.998.708 lt. Pokrytych jest 104.149.980 lt. w złocie i złotej walucie, oprócz tego 3,8 milj. bilonu srebrnego i 1,67 milj. pieniędzy metalowych. Nadwyżkę tę Bank Litewski tłumaczy zmniejszeniem się importu i napływem turystów z Ameryki i Niemiec.-

Akcja towarzystwa św.Zyty o zwolnienie z więzienia d-ra Draugelisa. W Marjampolu odbyło się zebranie członkiń Litewskiego Towarzystwa Kobiet katolickich pod wezwaniem św.Zyty. Zebranie, na którem było obecnych 500 członkiń, postanowiło wystosować do prezydenta państwa prośbę o zwolnienie z więzienia d-ra Draugelisa, który odsiaduje karę w wyniku procesu o dostawę przez "Ukininku Sąjunga" słoniny dla armji.-

Zebranie Związku Nauczycieli Polskich w Litwie. W dniu 24.XI.r.b. w Kownie odbył się ~~xxxxx~~ zjazd delegatów ogniw Związku Nauczycieli Polskich szkół w Litwie. Po przyjęciu do wiadomości oświadczenia Towarzystwa "Podhodnia" w sprawie uruchomienia kasy emerytalnej związku oraz dokonanie wyborów organów związku na rok przyszły, uchwalono szukać ściślejszych dróg współpracy między związkiem a towarzystwem "Pochodnia". Sprawa organizowania uniwersytetów ludowych pozostała w zawieszeniu.-

Ustąpienie ministra spraw wewnętrznych Litwy. W dniu 23 r.b. odbyło się walne zebranie akcjonarjuszy Banku Litewskiego, na którem na dyrektorów banku zostali obrani: minister spraw wewnętrznych pułk.Mustejkis, oraz agronom Vasiulis. W związku z powyższem pułk.Mustejkis ustępuje ze stanowiska ministra, na które przewidywana jest kandydatura naczelnika powiatu Olickiego Arawicziusa. Pułk.Mustejkis poz stanie na swem stanowisku tylko do 1-go grudnia. Dekret nominacyjny Arawicziusa ma być podpisany w najbliższych dniach.-

Poseł litewski na audjencji u papieża. W dniu 23 b.m. papież Pius XI udzielił audjencji nadzwyczajnemu posłowi litewskiemu i pełnomocnemu ministrowi przy Stolicy Apostolskiej d-rowi Szaulisowi.-

W y j a z d p o s ł a ł o t e w s k i e g o d o Ł o t w y . Do Rygi przybył poseł łotewski w Litwie Lepinsz, który złoży rządowi sprawozdanie o aktualnych kwestjach, dotyczących stosunków litewsko-łotewskich w związku z przewidywanemi rokowaniami o zawarciu układu handlowego.-

H a n d e l z a g r a n i c z n y L i t w y . Eksport litewski w październiku r.b. wyniósł 41,3 milj.litów, import - 32,6 milj.lt. W ten sposób bilans handlu zagranicznego w październiku jest czynny i wyraża się sumą 8,7 milj.lt.-

K a r y p r a s o w e . Z rozporządzenia komendanta Kowna redaktor tygodnika "Darbo Federacija" prof.Dowidajtis został ukarany grzywną w wysokości 1.000 lt. z zamianą na 1 miesiąc więzienia, samo zaś pismo zamknięto na czas trwania stanu wojennego.
Redaktor "Rytasa" Jakubauskas został ukarany grzywną w wysokości 50 lt. z zamianą na trzy dni więzienia.-

U m o r z e n i e s p r a w y s o c j a l d e m o k r a t ó w z p o l i c j ą . W dniu 23 b.m. sędzia pokoju w Kownie umorzył sprawę socjaldemokratów z policją, powstałą na tle zniewagi policji przez redakcję pisma socjaldemokratów.-

S t r e j k i w g i m n a z j a c h . W gimnazjach w Wyłkowyszkach i Telszach rozpoczęły się strejki uczniowskie. W związku z tem do gimnazjów przybyli przedstawiciele ministerstwa oświaty, którzy oświadczyli, że nie rzeczą uczniów jest decydować, czy gimnazjum ma być prywatne, czy też państwowe. Bez względu jednak na to, lekcje w gimnazjach nie odbywają się.-

D o k o ł a m u z e u m i m i e n i a W i e l k i e g o K s i ę c i a W i t o l d a . W kowieńskiej radzie miejskiej odbyło się posiedzenie w sprawie budowy muzeum im. Wielkiego Księcia Litewskiego Witolda. Zostały wybrane dwie komisje, które mają ustalić warunki konkursu na projekt muzeum. Ustalono dwie nagrody, pierwszą w wysokości 3.000 lt., drugą - 2.000.- Poświęcenie kamienia węgielnego muzeum ma się odbyć 10-go lipca na pamiątkę bitwy pod Grunwaldem.-

E k s p o r t b y d ł a z k r a j u K ł a j p e d z k i e g o . W ciągu października wywieziono z Kłajpedy do Niemiec 7.832 sztuki bydła. Szczególnie zwiększył się eksport nierogacizny. Wywieziono ich we wrześniu o 1.600 więcej, niż w miesiącu poprzednim.-

----oooo0oooo----